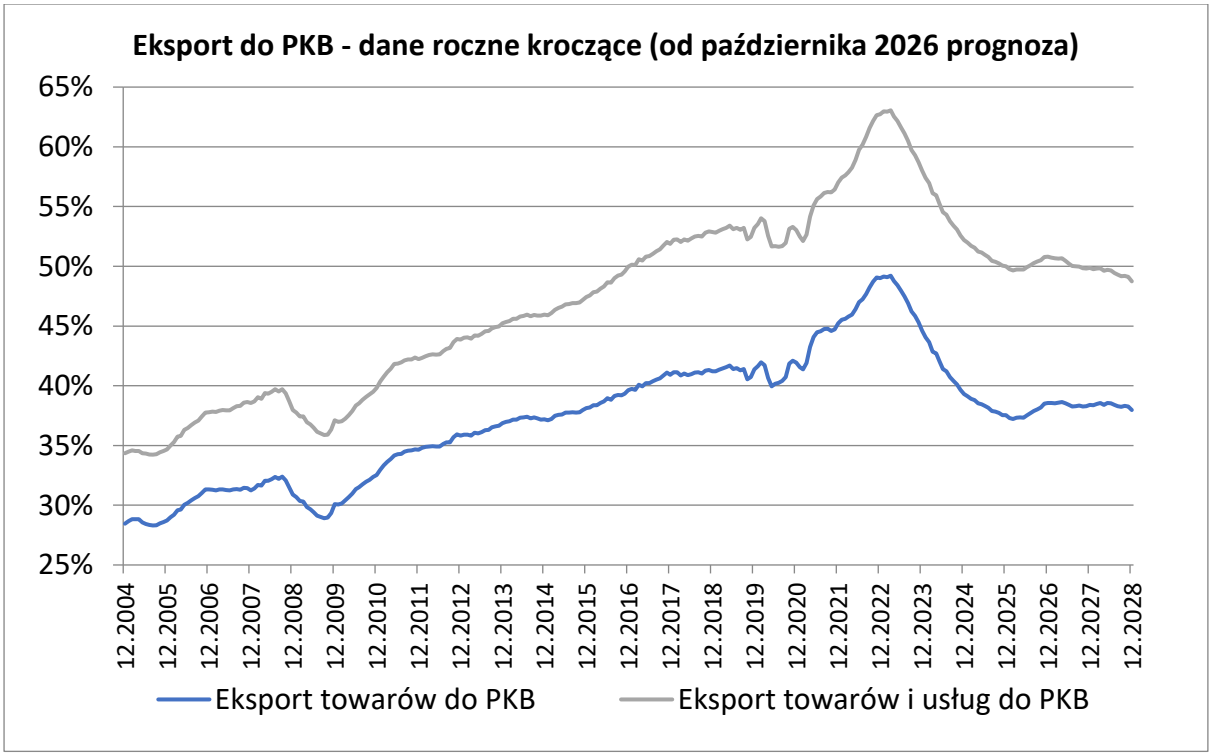
13.11.2026 Bilans płatniczy we wrześniu 2026

Narodowy Bank Polski zaprezentował statystyki bilansu płatniczego za wrzesień 2026. W bilansie płatniczym szczególne miejsce dla większości analityków i komentatorów zajmują informacje o bilansie obrotów bieżących. W jego przypadku zanotowano deficyt w wysokości -718 mln EUR wobec deficytu z sierpnia sięgającego -3 528 mln EUR oraz deficytu sprzed roku na poziomie -932 mln EUR.

Wrześniowy deficyt był dużo płytszy od naszej prognozy (oczekiwaliśmy -4 724 mln EUR) i wyraźnie mniejszy od średniej z prognoz rynkowych (-2 500 mln EUR). Rozrzut prognoz był tym razem wyjątkowo duży, bo od deficytu na poziomie -4 724 mln EUR, do nadwyżki w wysokości 334 mln EUR. Niższy od zakładanego deficyt to pochodna wyraźnie niższego od oczekiwań poziomu importu oraz zdecydowanie wyższego poziomu przychodów w dochodach pierwotnych.

Ujemne saldo we wrześniu było wypadkową deficytów w trzech składowych salda obrotów bieżących i nadwyżki w jednej składowej. Nadwyżkę notowano: w wymianie usług 3 265 mln EUR (wobec 3 037 mln EUR w sierpniu). Ujemne salda notowano natomiast: w wymianie towarowej (-1 810 mln EUR wobec deficytu z sierpnia w wysokości -2 998 mln EUR), w dochodach pierwotnych (-2 091 mln EUR wobec deficytu z sierpnia na poziomie -3 824 mln EUR) oraz w przypadku dochodów wtórnych -82 mln EUR (wobec nadwyżki z sierpnia 257 mln EUR).

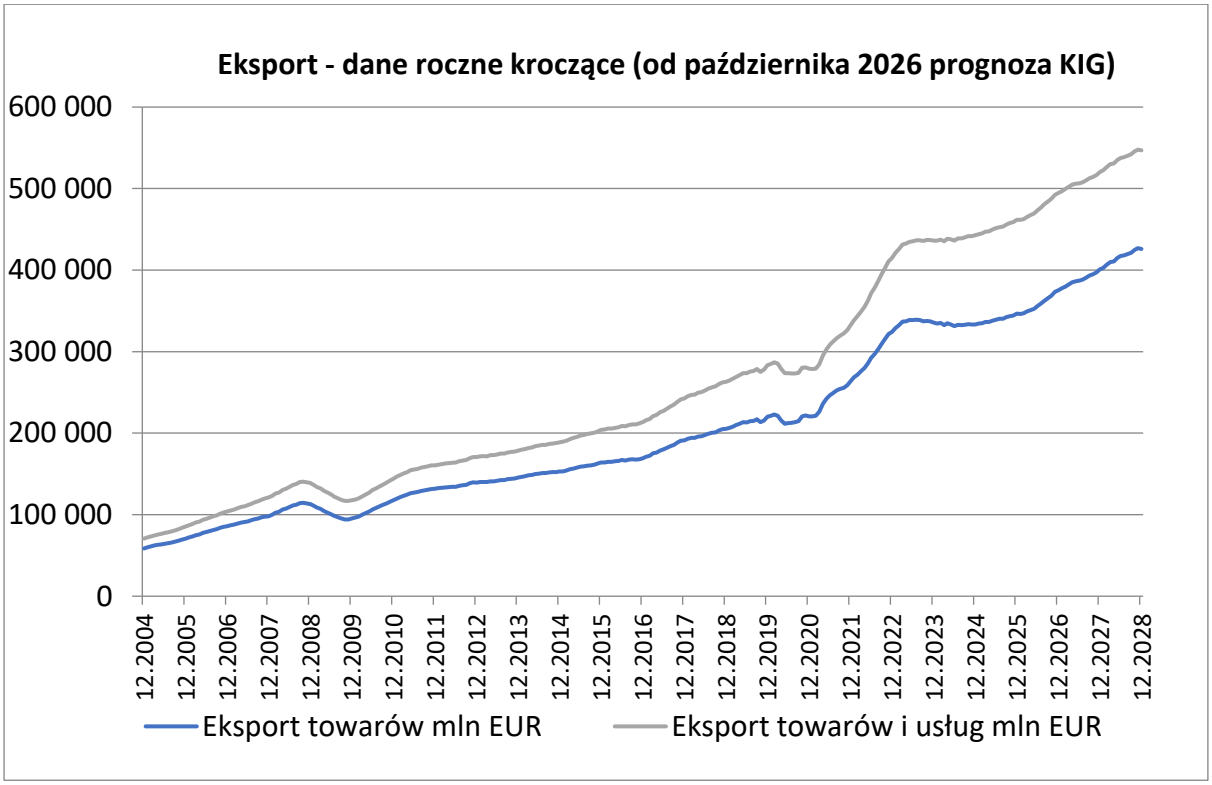
Ciekawie prezentowały się obroty w handlu towarami. Zazwyczaj po wrześniu oczekuje się wyraźnego przyspieszenia tak po stronie eksportu jak i po stronie importu. Tym razem tak eksport, jak i import odnotowały silne wzrosty, ale w przypadku importu był on mniejszy od zakładanego.



Eksport towarów wynosząc we wrześniu 33 246 mln EUR był wyższy od zanotowanego w sierpniu o 16,1%, okazał się też o 9,7% wyższy niż przed rokiem (w sierpniu roczna dynamika eksportu była na

poziomie 13,5%). Wyniki okazały się zgodne z naszą prognozą i niższe od oczekiwań rynkowych. Po wrześniu suma eksportu z ostatnich 12 miesięcy wyniosła 365,4 mld EUR co stanowiło odpowiednik 38,0% PKB.

Import towarów we wrześniu w kwocie 35 056 mln EUR był o 10,8% wyższy od notowanego w sierpniu i równocześnie o 11,9% wyższy niż przed rokiem (w sierpniu roczna dynamika importu była na poziomie 15,5%). Import był wyraźnie niższy od średniej z prognoz rynkowych i od oczekiwanego przez nas. Wynik importu niższy od zakładanego mógł być złożeniem kilku czynników w tym słabszych od oczekiwań zakupów dóbr konsumpcyjnych, ale również tego, że najprawdopodobniej część typowych dla września zakupów zrealizowana została jeszcze w sierpniu (patrz zaskakująco wysoki import w sierpniu).



Eksport usług we wrześniu wyniósł 9 956 mln EUR wobec 10 195 mln EUR w sierpniu. Import usług wyniósł we wrześniu 6 691 mln EUR wobec 7 158 mln EUR w sierpniu. Korekty eksportu i importu miały charakter sezonowy. Eksport usług był o 3,9% wyższy niż przed rokiem (w sierpniu również o 3,9%), import usług zaś był wyższy o 7,6% (w sierpniu o 10,0%).

W saldzie dochodów pierwotnych odnotowano przychody na poziomie 3 244 mln EUR. Okazały się one o 121,3% wyższe niż przed rokiem. Tak wysoka wartość jest bardziej typowa dla października. Pytaniem pozostaje czy nastąpiło przyspieszenie (więc i przesunięcie na wrzesień) części płatności, czy też wrzesień był wysoki z innych powodów. Rozchody we wrześniu wyniosły 5 335 mln EUR. Okazały się one o 1,1% wyższe niż przed rokiem.

Saldo obrotów bieżących w ujęciu rocznym kroczącym po wrześniu okazało się ujemne i wyniosło -12 826 mln EUR, co stanowiło odpowiednik -1,33% PKB Polski. Po sierpniu saldo obrotów bieżących było również ujemne i wyniosło -13 040 mln EUR, tj. -1,36% PKB Polski.

Wrzesień przyniósł napływ inwestycji bezpośrednich sięgający 2 991 mln EUR (wobec napływu z sierpnia na poziomie 1 292 mln EUR i napływu z września 2025 roku w kwocie 2 760 mln EUR). Jednocześnie zanotowano napływ inwestycji portfelowych sięgający 2 520 mln EUR (wobec ich napływu z sierpnia na poziomie 1 081 mln EUR i odpływu sprzed roku na poziomie - 347 mln EUR). Na przestrzeni ostatnich dwunastu miesięcy na nasz rynek napłynęło 22,5 mld EUR kapitałów bezpośrednich oraz napłynęło kapitału portfelowego na kwotę 37,4 mld. Łącznie zanotowany był napływ kapitału – sięgający w okresie ostatnich dwunastu miesięcy 59,9 mld EUR. Jest to dobry, bo wysoki wynik. Wypada jednak zwrócić uwagę, że struktura tego kapitału przesuwa się ku środkom portfelowym (to 62,5%) – co może być uznawane przez część inwestorów i agencji ratingowych za niezbyt bezpieczne. Równolegle notowany był umiarkowany deficyt w obrotach bieżących (-12,8 mld EUR), nieco niższy niż miesiąc wcześniej (-13,0 mld EUR).

Wyniki samego września prezentują się dobrze. W obrotach bieżących adnotowano niewielki deficyt, niższy od zakładanego dzięki umiarkowanemu importowi oraz wyższym przychodom w dochodach pierwotnych. Deficyt we wrześniu był wyraźnie niższy niż miesiąc wcześniej i niższy niż przed rokiem.

Dane analizowane w perspektywie średnioterminowej prezentują się przeciętnie. W obrotach bieżących w ujęciu rocznym kroczącym deficyt pozostaje umiarkowany. Notowany jest też wciąż silny napływ kapitału, tak bezpośredniego jak i portfelowego. Choć struktura napływającego kapitału (gdzie kapitał portfelowy zaczyna dominować) powinna być uważnie monitorowana.